Jak wynająć mieszkanie?
Garść dobrych rad dla tych, którzy wynajmują mieszkanie ma absolwent naszej uczleni, Tomasz Lubacha
STR. 2

Prawo autorskie w dobie Internetu
Rozmowa z prawnik, Barbarą Sadurską, o twórczości, cytowaniu, a także o Facebooku
STR. 4

Echo Dnia
Czwartek, 12 lutego 2015
www.echodnia.eu

Student

Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach

Jedyna taka uczelnia w Świętokrzyskiem! Tylko u nas możesz studiować prawo

● By spełnić swoje edukacyjne marzenia, zapraszamy do Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach

Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych imienia profesora Edwarda Lipińskiego w Kielcach prowadzi, jedyne w regionie świętokrzyskim, jednolite studia magisterskie na kierunku prawo. Studia realizowane są zarówno w trybie stacjonarnym jak i niestacjonarnym. Studenci Wydziału Prawa mogą kształcić się na dwóch specjalnościach: prawo sądowe oraz prawo administracji publicznej i gospodarcze.

Celem studiów jest przygotowanie absolwentów do wykonywania zawodów prawniczych, a także specjalizowanie się w danej dziedzinie prawa. Program kształcenia został oparty na najlepszych wzorcach uniwersyteckich, dzięki czemu absolwenci kierunku prawo są najlepszymi kandydatami do pracy w instytucjach administracji publicznej, przedsiębiorstwach, czy instytucjach Unii Europejskiej. Absolwenci, którzy uzyskali tytuł magistra w naszej Uczelni, mają możliwość odbywania aplikacji na takich samych zasadach jak absolwenci uczelni publicznych.

Dzięki doskonałej kadrze, dobrej jakości kształcenia, a także bogatej ofercie naukowo-dydaktycznej, Wydział Prawa jest jednym z najlepiej rozwijających się wydziałów Uczelni. Oprócz jednolitych studiów magisterskich, Wydział oferuje też liczne kierunki studiów podyplomowych, między innymi: administracja państwowa i samorządowa, kryminalistyka, prawo gospodarcze, prawo pracy i ubezpieczeń społecznych, prawo zamówień publicznych.

CZYTAJ NA STRONIE 3

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

▶ Diana Głownia, Magdalena Górska, Paulina Łochowska, asystentki na Wydziale Prawa w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych.

Nagroda za ofertę edukacyjną dla żaków z zagranicy

Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach znów została nagrodzona świętokrzyskimi nagrodami gospodarczymi w kategorii edukacja, oświata.

Wiele powodów do dumy

Najlepsza i największą niepubliczna uczelnia wyższa w regionie, która od lat zajmuje wysokie miejsca w rankingach i uzyskuje pozytywne oceny instytucji akredytujących ma wiele powodów do dumy. Ponad 4000 studentów, 26000 absolwentów, 200 nauczycieli akademickich, nowoczesna baza dydaktyczna i bogata gama kierunków kształcenia w poszukiwanych przez pracodawców zawodach to imponujący dorobek. Tym razem kapituła nagrody Lider Regionu doceniła ją za stworzenie oferty edukacyjnej dla studentów zagranicznych.

Grono studentów rośnie

- Uczelnia od wielu lat uczestniczy w programie Study in Poland, którego misją jest internalizacja studiów i zwiększanie zainteresowania studiowaniem w Polsce. Doświadczenia z tego projektu oraz udział w europejskim programie Erasmus wpłynęły na czterokrotny wzrost liczby studentów zagranicznych. Oferta naszej Uczelni adresowana jest zwłaszcza do kandydatów z Ukrainy. Uwzględnia ona możliwość wyboru drugiego bezpłatnego kierunku studiów oraz skorzystanie z wielu ulg w opłatach czesnego. Fakt, że naszą Uczelnie wybiera coraz więcej studentów zagranicznych będzie przyczyniać się również do zmiany charakteru Kielc jako ośrodka akademickiego – mówi doktor Zdobysław Kuleszyński, prorektor do spraw badań i współpracy regionalnej.

Praktyczne kształcenie

Misją Uczelni jest praktyczne kształcenie studentów w celu przygotowania wysoko wykwalifikowanej kadry do pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych, finansowych, handlowych, w urzędach i instytucjach publicznych, organizacjach pozarządowych oraz placówkach medycznych. Uczelnia kształtuje i doskonali te umiejętności studentów, które pozwolą im stać się osobami kreatywnymi, przedsiębiorczymi i samodzielnymi, zdolnymi do podejmowania wyzwań, jakie niesie życie.

CZYTAJ NA STRONIE 2

FOT. DAWID ŁUKASIK

Lidera Regionu odebrał doktor Zdobysław Kuleszyński (z lewej).

Uczelnia jest Liderem Regionu

Nasza szkoła otrzymała nagrodę gospodarczą za stworzenie oferty edukacyjnej dla studentów zagranicznych

Misją Uczelni jest praktyczne kształcenie studentów w celu przygotowania wysoko wykwalifikowanej kadry do pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych, finansowych, handlowych, w urzędach i instytucjach publicznych, organizacjach pozarządowych oraz placówkach medycznych. Uczelnia kształtuje i doskonali te umiejętności studentów, które pozwolą im stać się osobami kreatywnymi, przedsiębiorczymi i samodzielnymi, zdolnymi do podejmowania wyzwań, jakie niesie życie zawodowe i społeczne.

Ważnym składnikiem misji jest również oferta edukacyjna dla studentów z zagranicy, dzięki której w roku akademickim 2014/15 ponad osiemdziesiąt młodych osób z zagranicy podjęło naukę w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach. Najliczniejszą grupę stanowili studenci z Ukrainy, którzy kształcenie rozpoczęli już w trakcie wakacji podczas zajęć prowadzonych w ramach letniej Szkoły Kultury i Języka Polskiego. Ponadto celem tej inicjatywy jest nie tylko nauka młodzieży języka polskiego na różnym poziomach zawansowania, ale także pogłębianie wiedzy o naszym kraju i regionie świętokrzyskim.

Oprócz zajęć w Szkole Kultury i Języka Polskiego studenci zagraniczni mogą realizować swoje pasję na następujących kierunkach studiów: prawo, ekonomia, finanse i rachunkowość, bezpieczeństwo wewnętrzne, administracja, turystyka i rekreacja, fizjoterapia, ratownictwo medyczne, pielęgniarstwo oraz kosmetologia.

W Uczelni funkcjonuję komisja do spraw Studentów Zagranicznych powołana przez Samorząd Studentów Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych. Członkowie komisji pomagają studentom z zagranicy w sprawach socjalnych, inicjują działania mające na celu zapoznanie się ze specyfiką funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego w Polsce. Dbają o integracja życia kulturalnego i naukowego wszystkich studentów.

FOT. FAWID ŁUKASIK

▶ Na gali obecna była reprezentacja uczelni. Na zdjęciu z Małgorzatą Muzoł oraz Tomaszem Kammelem.

Ofertę edukacyjną dla studentów zagranicznych wzbogaca również wielostronna współpraca naukowa z Uczelniami partnerskimi w innych krajach Europejskich. Od roku 2005 Uczelnia posiada Uniwersytecką Kartę Erasmusa.

Na lata 2007-2013 Karta została przyznana w wersji „extended". Obecnie Uczelnia posiada umowy ze szkołami wyższymi w Mittweidzie (Niemcy), Madrycie, Barcelonie i Las Palmas (Hiszpania), Rydze (Łotwa) Kłajpedzie (Litwa), Pradze, Pilźnie i Czeskich Budziejowicach (Czechy), Trenczynie, Martinie i Bratysławie (Słowacja), Kolding (Dania). Szczególnym zainteresowaniem cieszą się oferty dotyczące kontynuacji nauki na Wyspach Kanaryjskich (kierunek turystyka i rekreacja), Barcelonie (kierunek prawo, nauki o zdrowiu), Trenczynie (nauki o zdrowiu) i Pradze (ekonomia, finanse i rachunkowość, turystyka i rekreacja).

Studia w Polsce uatrakcyjnia również bogata oferta praktyk studenckich w różnych miejscach Europy. Co rok kilkudziesięciu studentów WSEPiNM, również tych z zagranicy, odbywa w ramach programu Erasmus szkolenia i praktyki zawodowe w Niemczech (Praeha Gruppe - kosmetologia), Grecji (wyspy Morza Śródziemnego - turystyka i rekreacja), Słowacji (uzdrowiska Rajeckie Teplice, Nimnica i Tatrzańska Kotlina - kosmetologia i fizjoterapia), Republice Czeskiej (uzdrowisko Teplice - fizjoterapia) i Hiszpanii (Wyspy Kanaryjskie - kierunek turystyka i rekreacja i bezpieczeństwo wewnętrzne).

Mieszkanie zawsze wynajmuj z głową! - radzi Tomasz Lubacha

Na co zwrócić uwagę wynajmując mieszkanie w czasie studiów? Radzi Tomasz Lubacha - absolwent Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach.

Podczas studiów duża część przyjezdnych żaków decyduje się na najem mieszkania. Wynajem w okresie nauki często bywa z przyczyn logistycznych koniecznością. Należy zastanowić się, w którym akcie prawnym można znaleźć uregulowania dotyczące najmu.

Umowa najmu powinna być rozumiana w tym wypadku jako umowa pomiędzy najemcą (studentem) a prywatną osobą (wynaj-mującym), którą reguluje kodeks cywilny. Czym innym jest najem lokalu o którym kilka przydatnych uwag poniżej, a czym innym na-jem okazjonalny uregulowany odrębną ustawą.

Przepisy, z którymi student powinien zapoznać się przed zawarciem umowy zawarte są w artykule 659 - 692 Kodeksu Cywilnego. Polecam, więc uważne przestudiowanie wskazanego fragmentu ustawy.

Pierwszym krokiem do wynajęcia mieszkania jest upewnienie się, że mieszkanie stanowi własność wynajmującego i posiada w związku z tym założoną księgę wieczystą. Wynajmującym może być także osoba posiadająca spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu. Dobrą radą z mojej strony jest poproszenie osoby oferującej nam wynajęcie lokalu o potwierdzenie swojego tytułu prawnego w formie stosownego dokumentu (na przykład: wypisu z księgi wieczystej, aktu notarialnego). Z prawnego punktu widzenia każdy ze studentów powinien podpisać z wynajmującym umowę. Podyktowane jest to zabezpieczeniem sytuacji każdego ze studentów, przed „wyproszeniem" go z mieszkania w dowolnym czasie przez wynajmującego, bez zachowania okresu wypowiedzenia.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Tomasz Lubacha jest absolwentem Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach. Radzi, jak wynajmować mieszkanie.

Umowa najmu powinna zawsze zawierać wskazanie przedmiotu najmu, czyli mieszkania, a więc jego adresu, powierzchni, ilość pomieszczeń wraz z opisem ich przeznaczenia. Powstaje pytanie: co z tak zwanym czynszem i opłatami za energię elektryczną, gaz i wodę?

Z praktycznego punktu widzenia kluczowe dla studenckiej kieszeni jest precyzyjne określenie szeroko rozumianego czynszu oraz opłat eksploatacji lokalu. Toteż umowa może stanowić, że jeżeli opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, internet i wodę nie wliczone są w czynsz, mogą być płacone bezpośrednio dostawcom mediów przez studentów bądź przekazywane za pokwitowaniem wynajmującemu. Umowa najmu powinna określać, także termin płatności czynszu czy kwotę kaucji zwrotnej po ustaniu umowy.

Oczywiście strony mogą dowolnie kształtować umowę, jednak powyższe elementy uważam za konieczne ze względu na przejrzystość relacji łączących strony najmu.

Z punktu widzenia technicznego warto natomiast sporządzić protokół zdawczo - odbiorczy, w którym zostaną opisane szkody i wady techniczne mieszkania, mebli oraz przedmiotów w nim zawartych. Pozwoli to uniknąć niepotrzebnego tłumaczenia z powodu odpadającego tynku, czy ruchomej paneli podłogowej, które powstały przed wprowadzeniem się do mieszkania. Polecam, także spisanie stanu zużycia wody, gazu i prądu w dniu objęcia lokalu z liczników tychże mediów.

Mile widzianą praktyką jest ustalenie przez wynajmującego regulaminu mieszkania, który może obejmować takie zagadnienia jak posiadanie zwierzaka domowego, czas i częstotliwość organizowania spotkań towarzyskich a także ciszę nocną.

W kwestii pogłębienia swojej wiedzy między innymi o najmie, okresie wypowiedzenia, odsyłam brać studencką do wspomnianych przepisów kodeksu cywilnego.

TOMASZ LUBACHA

Gwałt przez uszy - konkurs!

Uwaga uczniowie szkół ponadgimnazjalnych! Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych zaprasza do udziału w III Prawniczym Konkursie Krasomówczym „Gwałt przez uszy" - karać czy nie karać za wulgaryzmy?

Oczywiście tak zwane „nieprzyzwoite wyrazy" istniały w języku zawsze, ale w ostatnim czasie rozpanoszyły się w codziennej polszczyźnie rodaków, przekraczając granice warstw społecznych, pokoleń, płci, środowisk zawodowych itp. Jest ich nie tylko więcej; są coraz bardziej dosadne.

A zatem: karać czy nie karać za wulgaryzmy? Taki dylemat stawiamy przed uczniami szkół ponadgimnazjalnych, którzy chcieliby wziąć udział w III Prawniczym Konkursie Krasomówczym.

Odbędzie się on w środę, 18 marca, o godzinie 10 w Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach przy ulicy Jagiellońskiej 109A. Zgłoszenia należy przesłać do 6 marca. Kontakt w sprawie konkursu: Włodzimierz Chłopek, telefon: 41-366-93-73, 509-517-839 lub mailowo: wchlopek@wsepinm.edu.pl Regulamin konkursu oraz zgłoszenie udziału na stronie www.wsepinm.edu.pl

Laureatów wyłoniła dogrywka

Etap regionalny konkursu „Poznaj swoje prawa w pracy" rozstrzygnięty! O zwycięstwo walczyło 44 uczniów z regionu

W regionalnym etapie ogólnopolskiego konkursu pod nazwą „Poznaj swoje prawa w pracy" uczestniczyło 44 uczniów. Jego organizatorami byli: Okręgowy Inspektorat Pracy we współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomi, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach.

Uczestnicy reprezentowali 22 szkoły ponadgimnazjalnych z województwa świętokrzyskiego. Uczniowie rozwiązywali test wiedzy składający się z 35 pytań z trzema odpowiedziami do wyboru. Konkurs organizowany był po raz drugi i poprzedzony został eliminacjami na etapie szkolnym, w którym uczestniczyło 891 uczniów z 22 szkół z terenu województwa świętokrzyskiego.

Podczas finału wojewódzkiego z spośród 44 uczestników, aż 16 osób udzieliło prawidłowe odpowiedzi na wszystkie pytania testu.

W kolejnej dogrywce laureatami zostali: Karina Lach z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Skarżysku Kamiennej, Sylwia Rokicka z Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie i Mateusz Krokosz z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sichowie Dużym.

Laureaci otrzymali w nagrodę tablety ufundowane przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach oraz promesy bezpłatnego studiowania na pierwszym roku nauki w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach. Pozostali uczestnicy dostali upominki, odblaski i okolicznościowe dyplomy. Wyżej wymienione osoby będą reprezentować województwo na etapie centralnym w Warszawie w miesiącu kwietniu tego roku

- Państwowa Inspekcja Pracy od dwóch lat organizuje ogólnopolski konkurs wiedzy pod nazwą „Poznaj swoje prawa w pracy". Konkurs ten powiązany jest z programem edukacyjnym Państwowej Inspekcji Pracy pod nazwą „Kultura bezpieczeństwa" Celem obydwu przedsięwzięć jest zwrócenie uwagi uczniów szkół ponadgimnazjalnych na zagadnienia prawa pracy i jej bezpieczeństwa - mówi Stanisław Golmento, specjalista Okręgowego Inspektoratu w Kielcach. - W dniu 5 lutego we współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomii Prawa i Nauk Medycznych realizowany jest etapy regionalny, w którym uczestniczy 44 uczniów z 22 szkół z terenu województwa świętokrzyskiego. Etap ten został poprzedzony eliminacjami szkolnymi, w których uczestniczyło 891 uczniów. Dla zainteresowanych tą problematyką przygotowaliśmy bazę 400 pytań na temat prawa pracy i BHP. Myślę, że jeśli dana osoba zapamięta coś z tych pytań to powinna sobie łatwo poradzić w pierwszej pracy i w zmaganiach na rynku pracy. Innymi słowy można rzec, iż nauka do tego konkursu jest jednocześnie przygotowaniem do pierwszej pracy. Muszę powiedzieć, że młodzież jest bardzo ambitna. W ubiegłym roku z trzech osób reprezentujących województwo świętokrzyskie, dwie znalazły się na podium. Jedna reprezentantka zajęła I miejsce na etapie centralnym i otrzymała nagrodę w postaci skutera, a druga z nich zdobyła III miejsce i dostała rower. W tym roku również przygotowaliśmy cenne nagrody w formie tabletów dla zdobywców pierwszych trzech miejsc oraz pięć promes ufundowanych przez Rektora Wyższej Szkoły Ekonomii Prawa i Nauk Medycznych im. prof. Edwarda Lipińskiego. Trzy osoby z etapu regionalnego weźmie udział w eliminacjach centralnych w Warszawie w połowie kwietnia. Będziemy zachęcać jeszcze do powtarzania materiału o prawie pracy, a później jak pojadą do Warszawy, będziemy trzymać kciuki.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Młodzież - laureaci etapu wojewódzkiego konkursu „Poznaj swoje prawa w pracy" z jego organizatorami.

Rozmawialiśmy z uczestnikami konkursu. Wzięłyście udział w konkursie podtytułem „Poznaj swoje prawa w pracy". Jak samopoczucie?

Sylwia Lipiec: - Zestresowane (śmiech). Na początku zawsze jest stres, ale potem wszystko wraca do normy.

Agnieszka Pastuszka: - Mnie już na przykład stres opuścił, choć na początku była niesamowita trema. Jednak to już jest za nami i już jest dobrze (śmiech).

Sylwia Lisek: - Czekamy cierpliwie na wyniki.

Skąd pomysł na wzięcie udziału w tym konkursie?

A.P.: - Szczerze mówiąc to za sprawą pewnej pani, która bardzo w nas wierzyła. Powtarzała nam, że jesteśmy inteligentne i na pewno poradzimy sobie z tym konkursem. Jesteśmy teraz jej bardzo wdzięczne, ponieważ w końcu udało jej się nas przekonać do wzięcia w nim udziału.

S.L.: - Dokładnie. Uwierzyła i obudziła w nas ogromną motywację do wzięcia udziału w nim.

Czy planujecie w przyszłości pójść na studia prawnicze?

A.P.: - Ja niekoniecznie. Mój brat cioteczny jest obecnie na studiach prawniczych. Wiem, że jest to bardzo ciężki kierunek i jak na razie nie jestem do niego przekonana.

S.L.: Ja z kolei rozważam taką możliwość. Krótko mówiąc - lubię wyzwania

Będziesz wiązać przyszłość z prawem pracy?

S.L.: - Nie, wydaje mi się, że bardziej z prawem odnośnie transportu.

Dziękuję za rozmowę i trzymam kciuki za jak najlepsze rezultaty w kolejnym etapie.

ŁUKASZ PLUSZEWSKI

Prawo ma różne oblicza. Oni je poznają

Studia na Wydziale Prawa w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach nie ograniczają się do nauki

Studenci Wydziału Prawa mają możliwość poszerzać swoją wiedzę poprzez udział w pracach badawczych, konferencjach, kołach naukowych, zajęciach warsztatowych, czy spotkaniach z ekspertami ze świata nauki, polityki, biznesu, kultury.

Istotnym elementem studiów prawniczych są praktyki studenckie. Na mocy licznych porozumień, studenci trzeciego i czwartego roku prawa mają możliwość odbywania praktyk w wybranych przez siebie instytucjach wymiaru sprawiedliwości, organach ścigania, czy też kancelariach prawnych.

Jednym z czołowych przedsięwzięć na Wydziale jest Studencka Poradnia Prawna. W jej ramach studenci uczestniczą w seminariach prawnych, podczas których przedstawiają bieżące problemy prawne.

Oprócz tego w marcu i kwietniu każdego roku, studenci Wydziału Prawa udzielają bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu zeznań rocznych dla mieszkańców Kielc i okolic.

Niezwykle istotnym elementem rozwoju Wydziału Prawa są odbywające się w jego ramach konferencje. Na wrzesień planowana jest realizacja ogólnopolskiej konferencji, dotyczącej problematyki przemocy wobec osób starszych. Na przełomie października i listopada, przy współpracy z Państwową Inspekcją Pracy, Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego, a także prawnikami z Ukrainy, zostanie zorganizowana międzynarodowa konferencja naukowa, dotycząca legalności zatrudnienia cudzoziemców w Polsce. Z kolei w listopadzie planowana jest konferencja z zakresu prawa gospodarczego i administracyjnego. Ubiegłoroczne spotkanie cieszyło się dużą frekwencją i przewidywane jest utrzymanie formuły, która ma na celu współpracę reprezentantów świata nauki, przedsiębiorców i przedstawicieli administracji państwowej.

Wydział Prawa naszej Uczelni wspólnie z Kuratorium Oświaty w Kielcach, Okręgową Izbą Radców Prawnych, Stowarzyszeniem Prawników Administracji Publicznej oraz Stowarzyszeniem Sędziów Polskich Iustitia, zaangażowany jest również w program edukacji prawnej. Projekt „Świadomy swoich praw obywatel" realizowany jest obecnie w trzech szkołach ponadgimnazjalnych w Świętokrzyskim i polega na poszerzaniu wiedzy prawniczej wśród uczniów szkół średnich.

Nowością w ofercie Uczelni jest propozycja kursów i szkoleń, także z zakresu prawa. Osoby zainteresowane mogą zapoznać się między innymi z problematyką, dotyczącą: odszkodowań, ochrony danych osobowych, szeroko pojętego prawa pracy, prawa budowlanego, czy też prawa konsumenckiego. Realizowane będą również kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na aplikację adwokacką, notarialną, radcowską, komorniczą, kurs administratora nieruchomości, kursy przygotowujące do egzaminu na doradcę podatkowego, jak i również dla osób ubiegających się o licencję syndyka.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Iwona Knap, studentka piątego roku prawa, działa w Paragrafie.

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy do zapoznania się z ofertą edukacyjną Wydziału Prawa na oficjalnej stronie internetowej Wyższej Szkoły Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych, a także w siedzibie Uczelni.

DIANA GŁOWNIA

Echo Dnia
Czwartek, 12 lutego 2015

Prawo autorskie na co dzień

Rozmowa z prawnik, Barbarą Sadurską, o twórczości, cytowaniu, Facebooku, i o tym, jak korzystać z zasobów sieci

Znajdujemy się w siedzibie Instytutu Twórczości, który mieści się w budynku Uniwersytetu Papieskiego w Krakowie i spotykamy się, aby porozmawiać o prawie autorskim. Na początek może przybliży Pani czytelnikom „Studenta", czym jest i w jakim celu powstał Instytut Twórczości w Krakowie?

Działalność Instytutu w największym skrócie polega na wspieraniu twórczości literackiej. Uczestnicy naszych kursów to najczęściej studenci, ale mamy też grupę młodzieżową (program jest identyczny jak w grupie dla dorosłych, a efekty zachwycające!), zaś najstarszy uczestnik na moim szkoleniu był w wieku emerytalnym. Pomysł powstania Instytutu Twórczości pojawił się już dwa lata temu. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że dysponujemy potencjałem wspierania twórczości literackiej i że naszym celem jest dzielić się tymi kompetencjami. Z tego powodu Instytut oferuje obok Warsztatów Kreatywnego Pisania i Scenopisarstwa, także wsparcie coachingu twórczości, szkolenia z rozwoju potencjału osobistego oraz elementy prawa autorskiego. Naszym założeniem jest przekazywanie rzetelnej wiedzy opartej na doświadczeniu, tak aby uczestnicy mogli bezpiecznie i świadomie korzystać z własnej i cudzej twórczości. Teraz w Instytucie prowadzimy dwie grupy roczne oraz indywidualne konsultacje scenariuszowe i fabularne. Chcielibyśmy, aby w przyszłym roku Instytut przyjął formę fundacji, tak, aby więcej osób mogło skorzystać z naszego wsparcia.

W Instytucie odbywa się cyklicznie szkolenie z prawa cytatu, dzięki któremu dowiadujemy się, jak nie naruszyć osobistych praw autorskich, pisząc na przykład pracę magisterską lub artykuł do gazety. Moje pytanie zmierza do tego, jaką rangę ma dzisiaj cytat?

Istota cytatu jest coraz ważniejsza. Myślę, że jego waga jest szczególnie widoczna w świecie nauki. Mówi się, że rangę naukowca czy badacza wyznacza udział publikacji cytujących jego słowa. Za tym idą konkretne, wymierne korzyści. W zasadzie trudno dziś mówić o rozwoju kultury czy nauki bez udziału cytatu.
W jakimś sensie wciąż opieramy się na dokonaniach naszych poprzedników, dzięki temu nie drepczemy w miejscu, nie musimy wyważać otwartych drzwi. Na tym polega rozwój naszej kultury, cywilizacji. Z drugiej strony prawo cytatu umożliwia także negatywną weryfikację wcześniejszych dokonań.
W ustawie (red. o prawach autorskich i prawach pokrewnych z 4 lutego1994 r. Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83) jest napisane, że cytowanie uzasadnione jest między innymi analizą krytyczną. Oznacza to, że nie musimy głaskać się po głowach, wręcz przeciwnie. Naszym obowiązkiem jest prostować pomyłki, uściślać tezy, nie zgadzać się ze stanowiskami czy opiniami przytaczanymi w cytowanych fragmentach. Ważne, aby cytować świadomie i rzetelnie. Tego uczymy w Instytucie Twórczości.

Ustawa o prawie autorskim powstała w 1994 roku, kiedy to jeszcze Internet, smartfony i tablety nie istniały. Czy Pani zdaniem wymaga ona poprawek, rewolucji, bo żyjemy w świecie nowych technologii?

Byłabym ostrożna w zalecaniu daleko idących rewolucji i zmian, ponieważ instytucje powołane do życia przez ustawę o prawie autorskim całkiem nieźle się adaptują do nowych okoliczności. Raczej szukałabym sposobu właściwego zastosowania w świecie Internetu instytucji takich jak cytowanie, dozwolony użytek prywatny czy umowy w prawie autorskim. Ma Pan rację, że łatwość dostępu do własności intelektualnej jest niewyobrażalna. Ale mam wątpliwości, czy nowa ustawa sprostałaby naszym oczekiwaniom. Proszę pamiętać, że przy naszym ustawodawstwie zawsze jesteśmy krok za rzeczywistością. Najwięcej moich wątpliwości budzi raczej nie prawo cytatu czy licencje ustawowe, ale czas ochrony autorskich praw majątkowych. Niestety, tendencje do wydłużania tego okresu panują w całej Europie (żeby nie powiedzieć w świecie) i nasze ustawodawstwo niewiele może w tej kwestii zmienić.

Jak Pani widzi przyszłość prawa własności intelektualnej?

Widzę bardzo zdrową tendencję we współczesnym świecie. To jest trochę tak, jak samoregulujący się rynek. Im bardziej restrykcyjnymi narzędziami prawnymi posługuje się jedna strona, tym ciekawsze rozwiązania proponuje nam strona przeciwna. Stąd rozwój wartościowych licencji Creative Commons (CC) i całego ruchu open sours. Myślę, że to jest nurt, który będzie się rozwijał i w pewnym sensie może on wytyczać kierunki rozwoju prawa autorskiego. To jest znakomita alternatywa w dostępie do własności intelektualnej. Zwłaszcza, że pamiętajmy, ustawa w większości swoich postanowień pozostawia do dyspozycji stron regulacje, jak kształtować stosunek prawny w zakresie własności intelektualnej. Jeśli ktoś umieszcza swoją własność intelektualną w Internecie z licencją, która umożliwia innym korzystanie, zmienianie, eksploatowanie i dalsze udostępnianie treści w sposób taki, w jaki oni tego potrzebują, to jest to jego integralna decyzja.

A kiedy pojawia się ochrona utworu?

Ochrona utworu pojawia się w momencie, kiedy on zostanie ustalony, choćby nawet w formie nieukończonej. Nasze ustawodawstwo nie uzależnia przyznania ochrony od spełnienia jakichkolwiek warunków formalnych. Bardzo jest to korzystne zwłaszcza dla osób niepełnosprawnych umysłowo. Bywa, że ci ludzie nie mają świadomości, że ich dzieło jest utworem i jaką ma wartość. To bardzo interesujące zagadnienie prawne. Ponadto pamiętajmy, że prawa autorskie to prawa na dobrach niematerialnych. Także bezwzględnych i niezbywalnych.

Tak, ale chodzi mi o to, że do powstania ochrony z tytułu praw autorskich nie jest konieczne powstanie egzemplarza utworu, nie jest konieczny materialny nośnik, na którym będzie zastrzeżenie praw autorskich. Natomiast autorskie prawa osobiste mają oczywiście charakter niezbywalny, w odróżnieniu od autorskich praw majątkowych, które mogą zostać na przykład sprzedane.

Jeśli mówimy o twórczości, to może zwróćmy uwagę na orzeczenia sądu w Olsztynie (sygn. akt VII K 768/14), który dotyczył faktu, że oskarżona osoba ze strony chomikuj.pl pobrała materiały do nauki języka włoskiego i „zachomikowała" je na swoim koncie, co za tym idzie rozpowszechniła je samodzielnie, bez zgody wydawnictwa. Wyrok oznacza, ze można odpowiedzieć za nieumyślne udostępnienie filmu na chomikuj.pl
Tu nie chodzi o to, że coś jest „chomikowane". Chodzi o wkraczanie w sferę kompetencji twórcy bądź podmiotu uprawnionego. Udostępnianie, jak wynika z akt sprawy, bez zgody podmiotu uprawnionego jest naruszeniem autorskich praw osobistych i majątkowych. Pobieranie na własny użytek prywatny nie jest rozpowszechnianiem. Nie mówimy o użytkownikach biernych, którzy pobierają treści z tego typu stron. I, odpowiadając na Pana pytanie: tak, oczywiście można dopuścić się nieumyślnego naruszenia praw autorskich.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

O zagadnieniach związanych z prawem autorskim z Barbarą Sadurską rozmawiał Michał Krogulec.

Pomówmy jeszcze, jeśli jesteśmy w temacie Internetu, o kwestii naszego wizerunku na portalach społecznościowych. Co robić w przypadku, gdy ktoś odznacza nas na zdjęciu, które szkodzi naszej pozycji zawodowej? Jakie mamy uprawnienia?

Nasze uprawnienia wynikają już nie z ustawy o prawie autorskim, ale z kodeksu cywilnego, ochrony dóbr osobistych i ustawy o ochronie danych osobowych. Mamy tutaj wachlarz zachowań. Moim zdaniem najprostsza droga prowadzi przez administratorów stron. Do nich należałoby się zgłosić o usunięcie treści, które naruszają nasze dobre imię. Robi się to w taki sam sposób, jak przy usuwaniu treści tak zwanych pornograficznych. Te fotografie są usuwane przez administratora. Jeśli tak się nie stanie, należy zabezpieczyć materiał dowodowy i wezwać naruszyciela do usunięcia skutków naruszenia. Mówiliśmy o tym na szkoleniu.
Ze świata Internetu przejdźmy może na chwilę do książek, na których znajdziemy czasem formułkę: „prawo zobowiązuje nie kseruję". Jak to jest z tym kserowanie materiałów z podręczników? Kserowanie dla własnego użytku jest legalne. Są wydawnictwa, które określają to w swoich książkach w sposób prawidłowy i napawający świadomą odwagą, gdzie wiadomo, jakie są granice. Jeżeli celem wydawnictw było odstraszenie od kserowania, to skutek być może został osiągnięty. Natomiast, jeżeli celem było podnoszenie świadomości na ten temat, to musielibyśmy przyjąć, że są wydawnictwa, które robią to lepiej.

Pani doktor Sybilla Stanisławska-Kloc z Instytutu Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, w książce pod tytułem: „Dobra osobiste XXI wieku", stawia pytanie: czy plagiat stanowi rzeczywiście zagrożenie dla autorstwa XXI wieku? Czy według Pani stanowi?

Tak, są obszary naszej rzeczywistości, gdzie przywłaszczanie sobie autorstwa utworów czy przywłaszczanie sobie cudzych prac stanowi prawdziwą plagę. Najbardziej widoczne jest to w praktyce ośrodków uniwersyteckich, zwłaszcza nadawania tytułów naukowych. Ale to tylko wierzchołek góry lodowej. Pokusa łatwego sięgnięcia po rezultaty cudzej pracy zawsze była silna. Pamiętajmy, że żadne przepisy prawa nie zastępują naszego poczucia przyzwoitości.
Na koniec naszej rozmowy, powiedzmy może komu przysługują prawa autorskie do wywiadu? Jedni twierdzą, że powinna być współtwórczość, drudzy sądzą, że należą one do osoby, która przeprowadza rozmowę, a jeszcze inni podnoszą, że prawa posiada redakcja.

MICHAŁ KROGULEC